PT. Bibljoteka Jagiellońska

Wydanie A B C

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok IV. | Prenumerata z dostawą . . . 2·75 | Lwów, środa 17 sierpnia 1938 r. | Codziennie korespondencje z prowincji | Nr. 225

Lwów w dniu Wielkiego Zwycięstwa

Przebieg uroczystości w rocznicę zwycięstwa pod Warszawą

Rocznicę wielkiej bitwy warszawskiej, stoczonej w r. 1920 na przedpolach Warszawy z najazdem moskiewskim, 18-tą rocznicę największego w dziejach i historii narodowej zwycięstwa oręża polskiego — Lwów bastion polskości na Wschodzie Rzeczypospolitej, uczcił szeregiem wspaniałych obchodów.

Już w sobotę i w niedzielę miasto przybrało odświętny wygląd:

kamienice i gmachy państwowe udekorowano flagami.

W niedzielę, w godzinach wieczornych, przeszedł ulicami miasta

capstrzyk orkiestr wojskowych i cywilnych.

Uroczystości poniedziałkowe rozpoczęły się

nabożeństwem polowym na placu św. Ducha.

Obszerny plac wypełniły oddziały wojskowe, organizacje kombatanckie, oraz delegacje stowarzyszeń i organizacji społecznych — wszyscy ze sztandarami.

Na honorowych miejscach przed ołtarzem zasiedli: wojewoda lwowski A. Biłyk, generał W. Langner, gen. Zulauf, prezydium miasta Lwowa z wiceprezydentem Irzykiem na czele. Prezydium Lwowskiego Okręgu Obozu Zjednoczenia Narodowego, oraz przedstawiciele poszczególnych instytucji wojskowych, państwowych i samorządowych.

Po uroczystym, dziękczynnym nabożeństwie oddziały wojskowe i kombatanckie odmaszerowały z placu św. Ducha na punkty wyjściowe do defilady, przedstawiciele zaś władz państwowych i wojskowych udali się na plac Halicki. W międzyczasie do śródmieścia napływać zaczęły tłumy publiczności, która utworzyła szpalery wzdłuż ulic i placów.

Defilada

O godz. 10-tej rozpoczęła się defilada, prowadzona przez pułk. Kochnera, a odbierana przez woj. Biłyka, gen. Langnera i gen. Zulaufa.

Obok trybuny z władzami zasiedli na krzesłach dwaj weterani powstania narodowego z r. 1863.

Defiladę rozpoczynały oddziały piechoty. Gdy umilkły dziarskie kroki piechurów, zaczęły się toczyć działa i jaszcze rozmaitych rodzajów artylerii, po czym rozpoczął się

przemarsz Oddziałów przysposobienia wojskowego poprzedzanych znakomitą reprezentacyjną orkiestrą kolejową.

W tej grupie defilujących szczególną uwagę i żywe oklaski publiczności wzbudziły liczne

Oddziały „Orląt Strzeleckich",

młodzieży stanowiącej kadry Związku Strzeleckiego.

Młode, kilkunastoletnie chłopaki, ubrane w mundurki przysposobienia wojskowego i berety granatowe z godłem strzeleckim, maszerowały dziarskim krokiem.

Imponująca liczba — około 800 osób maszerujących „Orląt" — była wymownym dowodem wielkiej pracy organizacyjnej Związku Strzeleckiego w terenie.

Za Oddziałami Przysposobienia Wojskowego maszerowały Związki i Stowarzyszenia kombatanckie, oddział Sokoła, a wreszcie oddziały Straży pożarnej.

Po defiladzie tłumy publiczności skierowały się w stronę Teatru Wielkiego, na uroczystą akademię.

Akademia w Teatrze Wielkim

O godz. 11-tej sala Teatru Wielkiego wypełniła się po brzegi publicznością. Wśród przybyłych zwracały uwagę liczne rzesze członków organizacji robotniczych. W klapach surdutów widnieją odznaki Obozu Zjednoczenia Narodowego: ogniwo łańcucha z pionowym napisem O. Z. N.

Scena Teatru uroczyście udekorowana. Wśród zieleni i barw narodowych widnieją portrety Marszałka Piłsudskiego, Prezydenta Mościckiego, Marszałka Śmigłego-Rydza i gen. broni Sosnkowskiego, ministra Spraw Wojskowych w pamiętnych dniach sierpniowych 1920 r.

W dwóch szpalerach po bokach sceny ustawiły się poczty sztandarowe organizacji kombatanckich.

Pragnąc umożliwić najszerszym rzeszom publiczności wysłuchania przebiegu uroczystej Akademii, Komitet organizacyjny zainstalował na udekorowanym odświętnie balkonie Teatru, megafony. Przed teatrem ustawiła się orkiestra kolejowa, która odegrała szereg utworów muzycznych.

Po zajęciu przez p. Wojewodę Biłyka i gen. Langnera miejsc w loży reprezentacyjnej, orkiestra odegrała pieśń legionową „My pierwsza brygada" i „Hymn Państwowy".

Gdy przebrzmiały dźwięki orkiestry, zabrał głos p. Aleksander Semkowicz, prezes Polskiego Stowarzyszenia Rzemieślników na Wschodnią Małopolskę, przedstawiciel lwowskiego mieszczaństwa, wygłaszając przemówienie, w którym między innymi powiedział:

Zwycięstwo, które wskrzesiło wielkie tradycje wojenne Polski

Przemówienie P. Aleksandra Semkowicza

Dzień 15-ty sierpnia 1920 r., którego rocznicę dzisiaj rozpamiętywać mamy, stał się punktem zwrotnym w życiu odrodzonego i niepodległego Narodu Polskiego. W dniu tym młoda armia polska pod wodzą Józefa Piłsudskiego odniosła zwycięstwo, jedno z największych na przestrzeni wieków, w dniu tym cały naród polski, bez różnicy stanów i różnic partyjnych, na wezwanie Wodza stanął obronnym murem, o który rozbić się musiała nawała od Wschodu. Świetne zwycięstwo odniesione w chwili, gdy zdawało się, że lada chwila w stolicy naszej powiewać będą czerwone sztandary pożogi i zniszczenia, w chwili gdy dowództwo armii sowieckiej triumfowało, że po trupie Polski pójdzie bez przeszkód niecić pożar komunizmu w całej Europie, — było zdarzeniem nieoczekiwanym, zdarzeniem wskrzeszającym tradycję odsieczy Wiednia.

Zwycięstwo to otworzyło odrodzonemu Państwu drogę do mocarstwowej potęgi. Nauczyło mocarstwa zachodnie i państwa sąsiednie liczyć się z Narodem, którego jednolita postawa i chęć zwycięstwa dokonała więcej, niż broń i armaty, których nam odmówiono. Ale nauczyło przede wszystkim nas samych, że w potrzebie tylko na własne siły liczyć możemy — dlatego hasło Józefa Piłsudskiego z 1920 r. jest równie aktualne dzisiaj, jak w chwili najazdu bolszewickiego, i pozostanie aktualnym po wszystkie czasy. Nie wystarczy bowiem wejść na drogę, prowadzącą do rozwoju i potęgi, trzeba drogę tę tak obwarować i wzmocnić, żeby nikt nie zdołał nas z niej zepchnąć. Trzeba po prostu Polskę organizować.

Spadkobierca idei Józefa Piłsudskiego, Marszałek Śmigły-Rydz, wskazał nam cel, w imię którego należy Państwo organizować. Tym jedynym celem, tym pionem moralnym, około którego skupiać się winny wysiłki wszystkich obywateli — jest program obrony Polski.

Do realizacji tego programu został powołany do życia „Obóz Zjednoczenia Narodowego". Deklaracja ideowo-polityczna Obozu, skierowana do wszystkich obywateli, wskazuje Narodowi drogę do Polski jutra. Wskazuje ją w głębokim poczuciu prawości swej inicjatywy i słuszności obranego przez swoją myśl kierunku.

Wszyscy obywatele muszą się złączyć w Obozie Zjednoczenia Narodowego, aby dokonać dzieła zgody i pokoju, do którego Polska w swym posłannictwie jest powołana. Dla tych, którzy z pracy swej zechcą czerpać osobiste korzyści, nie ma miejsca w Obozie. Natomiast każdy, chcący poświęcić swój trud i pracę Ojczyźnie, znajdzie w Obozie odzew bratni i bratnie zrozumienie.

Wedle słów Mickiewicza, każdy Polak ma w duszy swej ziarno przyszłych praw i miarę przyszłych granic.

„O ile polepszycie i powiększycie duszę waszą, o tyle polepszycie prawa wasze i powiększycie granice wasze.

„Zasiewajcie więc miłość Ojczyzny i ducha poświęcenia się, a bądźcie pewni, iż wyrośnie Rzeczpospolita wielka i piękna".

Swoje piękne przemówienie zakończył mówca okrzykiem na cześć Zjednoczonego Narodu Polskiego, powtórzonym z entuzjazmem przez salę.

(Dalszy ciąg na stronie 3-ciej).

Okazyjna tania sprzedaż
z powodu rekonstrukcji lokalu TOREBKI DAMSKIE, WYROBY SKÓRZANE
KOSMETYKI — PERFUMERIA
ENIS
PLAC MARJACKI 7.

Szef OZN, gen. Skwarczyński wita zjazd działaczy wiejskich

W historycznych czasach chłop polski wykazał że praca jego pójdzie po linii dobra Rzeczypospolitej

Warszawa. 15. 8. (PAT). Zjazd działaczy wiejskich Obozu Zjednoczenia Narodowego, który wczoraj w godzinach rannych złożył hołd Naczelnemu Wodzowi, obradował w godzinach popołudniowych w sali Rady miejskiej, przybranej flagami o barwach narodowych i emblematami O. Z. N.

Salę Rady miejskiej wypełnili działacze wiejscy z całej Polski w liczbie około 2000, wśród nich zwracały uwagę liczne delegacje w barwnych strojach regionalnych.

Ogodz. 17-ej witany Hymnem Generalskim wszedł na salę szef Obozu Zjednoczenia Narodowego generał Skwarczyński, który do zebranych wygłosił następujące przemówienie powitalne:

„Witam was, przybyłych tu z całej Polski, by nabrać tchu do dalszej pracy w gromadach, gminach, powiatach i województwach. O. Z. N. dał wyraz właściwej oceny ważności zagadnień wiejskich w deklaracji ogłoszonej w lutym 1937 r. przez mojego poprzednika pułkownika Adama Koca. Ja również w wielu swoich przemówieniach wyraźnie podkreślałem, jak ważne są sprawy chłopa polskiego, sprawy wsi i gospodarki rolnej.

Chłop polski szczyci się wielkimi tradycjami, jak powstaniem kościuszkowskim i udziałem w walkach o niepodległość. W tych historycznych czasach chłop wykazał, że praca jego pójdzie zawsze po linii dobra Rzeczypospolitej. W pracy dzisiejszej, w pracy pokojowej, nasz Wódz Naczelny, Marszałek Śmigły Rydz, któremu dziś złożyliśmy hołd, wezwał nas, abyśmy dla dobra Rzeczypospolitej zwarli swe szeregi. Dlatego wielkiego celu jakim jest obronność i siła naszego Państwa.

Witając dzisiejszy zjazd, życzę waszym obradom tych rezultatów, które są celem i dążeniem naszym. Życzę wam, by prace wasze przyczyniły się do wzmożenia obronności państwa w myśl naszych założeń ideowych".

Po przemówieniu gen. Skwarczyńskiego, które zebrani nagrodzili oklaskami i po ukonstytuowaniu się prezydium zjazdu, wygłosili przemówienia: poseł Długosz na temat: „Zagadnienie wsi i gospodarstwa wiejskiego", płk. Lechnicki: „Sytuacja rolnictwa w Polsce i stosunek jego do przemysłu", p. Stolarski: „Zagadnienie cen zboża", dr. Dollinger: „Stanowisko O.Z.N. w sprawie wyborów samorządowych" i dr. Woytysiak: „Organizacja rolnictwa w Polsce".

W czasie obrad działacze wiejscy O.Z.N. manifestowali swe gorące przywiązanie do Armii, wznosząc okrzyki na cześć Naczelnego Wodza.

Prezydium zjazdu działaczy wiejskich O.Z.N. wysłało depesze hołdownicze do Pana Prezydenta R. P., do Pani Marszałkowej Aleksandry Piłsudskiej i do Pana Premiera Gen. Sławoj-Składkowskiego.

W zakończeniu obrad zjazd przyjął przez aklamację rezolucję nast. treści:

„Zjazd działaczy wiejskich O.Z.N., obradujący w Warszawie w dniu 14 sierpnia, w przeddzień rocznicy wiekopomnego zwycięstwa nad nawałą bolszewicką w roku 1920, zwraca się myślą w stronę tych braci, których los w chwilach dla Polski ciężkich odciął od Macierzy.

Szczególnie serdeczne pozdrowienie ślemy braciom na Śląsku za Olzą, którzy trwają ofiarnie w nieustępliwym boju o ducha polskiego i o należne im prawa. O tych braciach pamiętamy i nigdy nie zapomnimy, przesyłając im dziś z głębi serca wołanie: wytrwajcie!"

Ziemia z Sowińca pod dom Polonii amerykańskiej

Kraków, 15. 8. (PAT) Wczoraj ks. prof. Śledz, wiceprezes Tow. Pom. Polonii za granicą wraz z sekretarzem T-wa mgr. Budyniem pobrali do ozdobnych urn ziemię z kopców na Sowińcu i Kościuszki, która będzie wysłana do Ameryki Półn., gdzie w miejscowości Moosup w stanie Connecticut, zamieszkałej licznie przez Polaków, zostanie uroczyście złożona jako kamień węgielny pod budowę nowego Domu Polskiego

Ks. Hlinka chory na obustronne zapalenie płuc

Praga, 15. 8. (PAT.) Stan zdrowia ks. Hlinki wzbudza poważne obawy. U chorego skonstatowano obustronne zapalenie płuc.

Maszałek Balbo u kanclerza Hitlera

Monachium, 15. 8. (PAT.) Marszałek Balbo złożył wizytę kanclerzowi Hitlerowi w Berchtesgaden, po czym udał się na Tegernsee, skąd samochodem odjechał do Włoch.

Ofiary katastrofy czeskiego samolotu

Praga, 15. 8. (PAT.) Wśród ofiar katastrofy samolotu czeskiego, kursującego na linii Paryż — Praga, znajduje się m. in. jeden z dyrektorów tow. Fox-Film Harold Franck, artystka filmowa Małgorzata Than (pseudonim Grit Haid) oraz znany antykwariusz Bernheim.

Meksyk, 15. 8. (PAT) W katastrofie samolotu w stanie Vera Cruz zginęło 8 pasażerów i 3 ludzi załogi. Samolot spłonął doszczętnie. Zwłoki ofiar katastrofy są zwęglone.

Marszałkowa Aleksandra Piłsudska na uroczystościach w Pucku i na Helu

Gdynia, 15. 8. (PAT.) Wczoraj nocnym pociągiem przybyła do Gdyni Pani Marszałkowa Aleksandra Piłsudska celem wzięcia udziału w uroczystości poświęcenia placówek „Rodziny Wojskowej" w Pucku i na Helu.

Na dworcu w Gdyni powitali Panią Marszałkową gen. Grzmot - Skotnicki, komandor Frankowski, komisarz Rządu mgr. Sokół, członkinie „Rodziny Wojskowej" z przewodniczącą p. Frankowską na czele.

Na dworzec przybyły również liczne przedstawicielki organizacji kobiecych, które doręczyły Pani Marszałkowej kwiaty i zgotowały jej gorącą owację.

Sytuacja na froncie hiszpańskim rozwija się powoli

Walencja i Barcelona nie będą zdobyte przed jesienią

Rzym, 15. 8. (PAT) „Le Temps" w artykule wstępnym, poświęconym sytuacji w Hiszpanii, zaznacza, iż mimo wyraźnej przewagi wojskowej armii narodowej, jak również mimo niewątpliwych sukcesów militarnych gen. Franco, sytuacja rozwija się powoli i wątpliwe jest, czy Walencja i Barcelona będą zdobyte jeszcze przed jesienią; opór republikan bowiem jeszcze nie został złamany.

Dziennik szczególnie daje wyraz zaniepokojeniu w sprawie milczenia gen. Franco na temat wycofania ochotników cudzoziemskich z Hiszpanii.

Jeżeli — pisze „Temps" — odpowiedź gen. Franco będzie odmowna, lub przyjdzie za późno, to należy obawiać się nowego kryzysu polityki nieinterwencji, co mogłoby odbić się ujemnie na ogólnej sytuacji europejskiej.

Wojska gen. Franco, które zajęły ostatnio Cabeza De Brey, posuwają się naprzód wzdłuż szosy, wiodącej do Puerto Llano i znajdują się obecnie w odległości 15 km od tej miejscowości.

Lotnictwo rządowe usiłowało powstrzymać natarcie wojsk gen. Franco. 48 samolotów bombardujących i myśliwskich bombardowało i ostrzeliwało z karabinów maszynowych nacierające wojska gen. Franco, lecz lotnictwo gen. Franco zmusiło je do ucieczki, strącając 4 samoloty.

Wojska gen. Franco zajęły wszystkie szczyty w masywie górskim Sierra De Pardos i kontynują działania, mające na celu oskrzydlenie brygad międzynarodowych, skoncentrowanych na prawym brzegu rzeki Ebro.

5 samolotów gen. Franco bombardowało port w Walencji, gdzie rzucono 50 bomb, poważnie uszkodzono molo oraz spowodowano pożar statku. Lotnictwo gen. Franco bombardowało również miasto i port Alicante, powodując poważne spustoszenia.

Pomnik Napoleona na wyspie korsykańskiej

Paryż, 15. 8. (PAT) Dziś rozpoczynają się na Korsyce w Ajaccio wielkie trzydniowe uroczystości napoleońskie w związku z odsłonięciem pomnika Napoleona i rocznicą jego urodzin (15 sierpnia 1764). Uroczystości przygotowane zostały na wielką skalę. Odsłonięcia pomnika dokona delegowany przez rząd republiki minister marynarki Campinchi, deputowany radykalny z Korsyki. Poza tym miasto Paryż delegowało przewodniczącego Rady miejskiej.

W uroczystościach weźmie również udział ambasador R. P. w Paryżu p. Juliusz Łukasiewicz, który w tym celu udał się już do Ajaccio.

Samolot rażony piorunem runął w przepaść

Meksyk, 15. 8. (PAT.) Samolot „Electra", który zaginął w piątek z 5 pasażerami i trzema członkami załogi, został odnaleziony na dnie przepaści w stanie Vera Cruz.

Jak sądzą, samolot został rażony piorunem, przy czym nikt z pasażerów i załogi nie pozostał przy życiu.

Na miejsce katastrofy wyruszyła ekspedycja ratunkowa.

Dziś Atlantic
Rewelacyjny film o niezwykle emocjonującej akcji reż. znakom. Franca Lloyda
MOCNI LUDZIE
W rolach głównych FRANCES DEE i JOEL MC CREA

Wojska japońskie i sowieckie w odległości 80 metrów od Czangkufeng

Tokio, 15. 8. (PAT.) Agencja Domei donosi, że wojska sowieckie i japońskie zgodnie z podpisanym w piątek układem, wycofały się ub. nocy na odległość 80 metrów od wzgórza Czangkufeng.

Układ po zawieszeniu broni został definitywnie zredagowany, przy czym dołączono do niego szkice, stwierdzające stanowiska wojsk sowieckich i japońskich w momencie zaprzestania działań wojennych.

APEL Związku Oficerów Rezerwy

Związek Oficerów Rezerwy we Lwowie, wzywa wszystkich swoich członków, do gremialnego wzięcia udziału w uroczystościach w dniu 15 sierpnia, związanych z obchodem osiemnastej rocznicy „Cudu nad Wisłą", jako Święta Żołnierza i Święta Czynu Narodu Polskiego dokonanego pod hasłem obrony Ojczyzny.

Szczegółowy program uroczystości w afiszach.

Błękitną wstęgę oceanu zdobyła „Queen Mary"

Nowy Jork, 15. 8. (PAT) „Queen Mary" zdobyła błękitną wstęgę od „Normandie", bijąc o 1 godz. 25 min. rekord tej ostatniej, wynoszący 3 dni, 22 godz. i 7 min. „Queen Mary" robiła 3139 węzłów, zaś „Normandie" 3120.

Młodzież z Małopolski Wschod. w Korpusie Kadetów

Lwów, 15. 8. Wczoraj w Korpusie Kadetów odbyło się powitanie uczestników wycieczki krajoznawczej młodzieży polskiej, przybyłej do Lwowa z Małopolski Wschodniej. Po uroczystym nabożeństwie, odprawionym w kaplicy Korpusu Kadetów, do zebranych Orląt strzeleckich, w liczbie około 800 osób, podniosłe kazanie wygłosił O. Fitelis. Z kolei dla uczestników wycieczki wygłoszone zostały w salach Korpusu Kadetów pogadanki o Lwowie i zabytkach lwowskich. Następnie odbyło się badanie lekarskie, a w międzyczasie poszczególne grupy pod przewodnictwem lwowskich Strzelców zwiedzały miasto.

50 osób zatruło się mięsem

Rzym, 15. 8. (PAT.) W m. Legnano zatruło się mięsem 50 osób. Stan większości zatrutych jest groźny.

(Dalszy ciąg ze strony pierwszej)

Lwów w dniu Wielkiego Zwycięstwa

Gdy Wódz Naczelny prowadził Naród do boju

Przemówienie majora dypl. Ludwika Domonia

Obszerny referat historyczno-polityczny o znaczeniu zwycięstwa sierpniowego wygłosił mjr. dypl. L. Domoń.

W rzeczowym i z dużą swadą wygłoszonym odczycie przedstawił mówca dzieje niezapomnianych wypadków w latach 1918—1920. Zwrócił uwagę na nieprzychylną dla Polski politykę mocarstw, wśród których szczególnie dotknęło odradzające się państwo polskie zachowanie się Czechosłowacji.

Knowania Sowietów i przygotowywanie przez nich marszu na Zachód Europy, gdzie pragnęli rozpalić żagiew rewolucji komunistycznej, zmusiły Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego do decydującego działania. Naczelny Wódz postanawia pokrzyżować plany przeciwnika przez militarne zaskoczenie; wzmocnić politycznie i wojskowo stanowisko Polski — wewnątrz i zewnątrz, oraz utworzyć Ukrainę jako państwo buforowe, któreby związane z Polską stanowiło raz na zawsze skuteczną przeciwwagę Rosji. W tym samym celu udzielił zbrojnej pomocy Łotyszom i wojska nasze jak za czasów Jagiellonów i Batorego stanęły znowu nad Dźwiną i Dnieprem.

Ale niestety nie wszyscy Polacy osłonięci piersią walecznych wojsk na froncie jednakowo pracowali wewnątrz kraju.

Polskie stronnictwa i partie polityczne w większej swej części bądź się podporządkowały władzy Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza Józefa Piłsudskiego, bądź też nie utrudniały pracy, jednakowoż były wyjątki i to dość znaczne i dziwna rzecz, że byli to właśnie ci sami, którzy dziś to wielkie Święto Czynu Żołnierza Polskiego obchodzą oddzielnie. Był to wówczas tak jak i dziś z ich strony wielki śmiertelny grzech w stosunku do Narodu i Państwa, którego im historia nigdy nie wybaczy.

W lutym 1919 roku zebrał się pierwszy Sejm polski, który po złożeniu podziękowania Józefowi Piłsudskiemu za dotychczasową pracę dla Polski powierzył mu nadal obowiązki Naczelnika Państwa. Partie reprezentowane w Sejmie nie odczuwając grozy wojny toczącej się daleko, lekceważyły ją, a przypisując sobie najniesłuszniej prawo rządzenia Państwem, zaczęły ograniczać władzę Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza i przeć do zakończenia wojny. Doszło do tego, że nawet zaczęto podburzać ludność. Zaczęto intrygować, obniżać wiarę we własne siły, kłócić się nawzajem, a wreszcie atakować osobę Naczelnego Wodza, co zaczęło dochodzić na front, budzić zniechęcenie i osłabiać moralnie Oddziały.

Podając to proszę państwa — mówił mjr. Domoń — nie dlatego, by tym komuś dokuczyć, ale dla nauki naszej. Dlatego by w całości prawdziwie odtworzonego obrazu zdać sobie sprawę, jak trudnym, ale też i wielkim zdarzeniem w naszych dziejach było prowadzenie Narodu polskiego do zwycięstwa i dlatego byśmy sobie na przyszłość z tego właściwe wnioski wyciągnąć mogli.

W połowie maja 1920 roku bolszewicy natarli, natarcie to zostało powstrzymane przez nasze wojska, które jednak musiały się wycofać z dawnych linij. Z początkiem lipca bolszewicy po wybitnym wzmocnieniu swoich wojsk natarli powtórnie. Nasze wojska zmuszone olbrzymią przewagą nieprzyjaciela musiały rozpocząć odwrót. Fakt ten znów wykorzystują endecy i atakują osobę Józefa Piłsudskiego. Udziela się to też, niektórym zwłaszcza wyższym oficerom z armij zaborczych i prawie całemu wojsku.

Odwieczny nasz wróg bezpośrednio zagroził stolicy, symbolowi niepodległości Państwa. Zdawało się, że straszna klęska jest nieunikniona. Na społeczeństwo padł strach, a nad karkami butnych jeszcze wczoraj polityków partyjnych — wichrzycieli zawisł bat czerwonego kozaka. To też co możniejsi działacze partyjni, zwolennicy dawnej Moskwy czy Paryża, zaczęli uciekać do Poznania, a inni znów n. p. socjaliści przestali już wreszcie teraz mówić o konieczności zawarcia natychmiastowego pokoju.

I dopiero teraz ucichły swary i wszyscy ci, którzy oprzytomnieli zgodnie pod kierownictwem Naczelnego Wodza i jego ówczesnego pomocnika ministra Spraw Wojskowych gen. Sosnkowskiego, podjęli bardzo energiczną i wytężoną pracę nad obroną Państwa. Muszę tu podkreślić, że chłopi szli masowo do wojska, jedno jest jednak godne zapamiętania, że wśród tych tysięcy chłopów idących na śmierć w obronie własnej Ojczyzny i w obronie własnego Narodu Polskiego, nie było jakoś widać wielu polityków ludowcowych, tych właśnie, którzy pierwsi byli do mandatów poselskich, do wiecowania i rządzenia. W ten sposób pośpiesznie i z wielkim trudem stworzono armię polską, w tworzeniu której poniósł olbrzymie zasługi i pokonał olbrzymie trudności gen. Sosnkowski, jako minister Spraw Wojskowych.

Naczelny Wódz z 5 na 6 sierpnia zamknął się sam jeden w Belwederze, skupił się i po całej nieprzespanej nocy powziął decyzję do walki, decyzję, którą 6 sierpnia rano w ów historyczny dzień wymarszu 1914 r. kadrówki z Oleandrów podał z dokładnym planem wykonania sztabowi generalnemu.

Naczelny Wódz sam osobiście poprowadził trzecią i czwartą armię do uderzenia i już 17 sierpnia angielski dyplomata lord d'Abernon notuje w swoim pamiętniku: „Zuchwały cios przeszedł wszelkie oczekiwania — obecnie armia bolszewicka stoi przed możliwością zupełnego pogromu..."

W uderzeniu, które zadecydowało o zwycięstwie, III-cią armią dowodził obecny Marszałek Rydz-Śmigły. Rolę jego w tych historycznych dniach określił Marszałek Piłsudski w następujących słowach:

„Generał Śmigły-Rydz rozwiązał swoje zadanie w sposób nadzwyczaj zręczny. Operacje jego stanowią jedną z najchlubniejszych kart, jaką armia polska posiada."

A więc zwycięstwo świetnego żołnierza i Naczelnego Wodza, ale nie cud jak to nazywają powszechnie. Żołnierz nie uznaje cudów, gdyż niezmienne prawo wojny mówi, że jeżeli ty nie zniszczysz przeciwnika, to on ciebie zniszczy. Wszelkie próby odzyskania niepodległości, wszystkie nasze powstania upadały, bo nie było wodza, któryby poprowadził wojska nasze do zwycięstwa, a w wojnie polsko-bolszewickiej mieliśmy Naczelnego Wodza, jednego z najznakomitszych w naszych dziejach.

Następnie mówca omówił obszernie zagadnienia polskiej polityki zagranicznej, będącej konsekwencją zbrojnego utrwalenia polskiej niepodległości. Na kształtowanie się tej polityki wielka indywidualność Piłsudskiego wywierała olbrzymi wpływ, i dziś mówi się powszechnie o Piłsudskiego systemie polskiej polityki zagranicznej.

W tej części przemówieina szczególną uwagę zwrócił następujący ustęp, poświęcony naszym stosunkom z Czechosłowacją.

Protest przeciwko gnębieniu Polaków w Czechosłowacji

„Stosunki polskie z Czechosłowacją od dawna układały się niepomyślnie i to bynajmniej nie z naszego powodu. Zaraz po wojnie w epoce tworzenia się i ustalania granic obu państw, Czechosłowacja zajęła bez żadnego powodu z naszej strony wręcz wrogie stanowisko. Pamiętamy zdradziecki napad Czechów na Śląsk Cieszyński w roku 1919, wówczas, kiedy większość naszych sił zbrojnych zajęta była właśnie tu w Małopolsce Wschodniej w obronie Lwowa, pamiętamy nacisk, jaki na Polskę wywarto w r. 1920 w okresie zbliżania się bolszewików pod Warszawę i właśnie w tej ciężkiej dla nas chwili zagrabiono nam rdzennie polskie ziemie, pamiętamy wreszcie, że Czesi nie chcieli przepuszczać transportów amunicji dla naszej armii wtedy, kiedy broniła Ona Warszawy, a jak słyszeliśmy i Europy przed zalewem wschodniego barbarzyństwa. Nieżyczliwość Czechosłowacji zwiększała się z biegiem lat. Państwo to stało się bazą wywrotowej działalności ukraińskiej, podtrzymując i popierając jej wystąpienia przeciw Polsce.

Wszystkiego tego starczyłoby aż nadto do stworzenia przykrych stosunków sąsiedzkich, ale jest jeszcze inna sprawa, najważniejsza. To stosunek Czechów do mniejszości polskiej. Wbrew zasadom najprostszego politycznego instynktu samozachowawczego, Czesi w dzisiejszej swej niełatwej sytuacji wobec mniejszości — niczego się nie nauczyli. Każdy dzień niemal przynosi nowe drażniące fakty, świadczące o nienormalnym stosunku Czechów do ludności polskiej.

Ostatnie zdarzenia w Czechosłowacji przyniosły także fakt o niezmiernej doniosłości, a mianowicie Polacy wszystkich stronnictw za Olzą połączyli się w jedną organizację. W obliczu poważnych rozstrzygnięć, wobec których stoi Czechosłowacja, żywioł polski występuje w masie zwartej i karnej, jednolicie kierowany i świadomy swych postulatów. Stanowi to potężną gwarancję ochrony żywotnych interesów ludności polskiej i jest przykładem godnym naśladowania dla Polaków w kraju.

Obowiązkiem naszym jest wzmocnić jak najbardziej stanowisko naszych braci za Olzą, na Spiszu i Orawie w ich trudnym położeniu, i dlatego my, uczestnicy dzisiejszego uroczystego zebrania uchwalamy następującą rezolucję:

LWÓW — MIASTO ORLĄT, MIASTO — ŻOŁNIERZ, ODZNACZONY NAJWYŻSZYM ORDEREM WOJENNYM VIRTUTI MILITARI, MANIFESTUJĄCY Z OKAZJI RADOSNEJ UROCZYSTOŚCI ROCZNICY WIEKOPOMNEGO ZWYCIĘSTWA NAD ROSJĄ, KOMUNIZMEM I NAD TYMI, KTÓRZY ROSJI WTEDY POŚREDNIO LUB BEZPOŚREDNIO POMAGALI, PRZESYŁA POLAKOM, BĘDĄCYM W NIEWOLI CZESKIEJ, SWOJE BRATERSKIE POZDROWIENIA, ORAZ GORĄCE I SERDECZNE ŻYCZENIA WYTRWANIA W WALCE O ICH SŁUSZNE PRAWA, A ZARAZEM SOLENNIE ZAPEWNIA W IMIENIU CAŁEJ MAŁOPOLSKI WSCHODNIEJ, ŻE W RAZIE POTRZEBY MOŻECIE BRACIA NA NAS LICZYĆ TAK ZRESZTĄ, JAK MOŻECIE LICZYĆ NA CZYNNĄ NAWET POMOC CAŁEGO NARODU POLSKIEGO.

Zgłoszoną rezolucję zebrana publiczność przyjęła entuzjastycznymi oklaskami.

Uroczystość zakończyły odegranie Hymnu Państwowego i entuzjastyczne okrzyki na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Śmigłego-Rydza.

FUTRA wszelkiego rodzaju, na dogodnych warunkach, najtaniej kupisz we firmie 3599
S. PRESSER, Lwów, Pasaż Mikolascha naprzeciw Kina „Ton"

Fotoaparaty w największym wyborze
2801 tanio i na dogodnych warunkach poleca:
„FOTO-RADIO-PALACE"
Lwów, pl. Mariacki 8 (Gmach Sprechera) filia: Zaleszczyki ul. Sobieskiego 3
Pośpieszna pracownia robót amatorskich. Kinematografia Wąsko-taśmowa

Stan zdrowia ks. Hlinki

Praga, 16. 8. (PAT). W stanie zdrowia ks. Hlinki nastąpiło dalsze polepszenie. Chory odzyskał przytomność i prosi, by mu przeczytano ważniejsze wiadomości z gazet. Jest jednakże jeszcze bardzo osłabiony i lekarze uważają, że niebezpieczeństwo nie minęło.

Pogoda w dniu dzisiejszym

Pogoda chmurna z zanikającymi deszczami zwłaszcza w dzielnicach południowych, a z większymi przejaśnieniami na pozostałym obszarze kraju. Ciepło, słabe wiatry przeważnie z kierunków wschodnich. W godzinach popołudniowych skłonność do burz.

Na Grobie Nieznanego Żołnierza

złożył wieniec Związek Młodej Polski

Defilada przed siedzibą Marszałka Polski

Warszawa, 16. 8. (PAT). Wczoraj uczestnicy Zlotu Młodzieży Wiejskiej Młodej Polski po zbiórce na polach Mokotowskich udali się pochodem na grób Nieznanego Żołnierza, gdzie złożyli wieniec, następnie liczny pochód młodzieży wiejskiej przeszedł ulicami miasta do Belwederu, gdzie kierownictwo zlotu złożyło wspaniały wieniec na stopniach pałacu.

Po złożeniu wieńców pochód przemaszerował przed Belwederem a następnie przez ul. Klonową przed siedzibą p. Marsz. Śmigłego Rydza.

Po rozwiązaniu pochodu na placu Unii Lubelskiej uczestnicy zlotu zwiedzali grupami stolicę.

Święto Żołnierza

w Stolicy

Warszawa, 16. 8. (PAT). W podniosłym i świątecznym nastroju Warszawa obchodziła uroczysty Dzień Święta Żołnierza polskiego.

W przeddzień tego święta, w dniu 14 b. m., przeciągnęły ulicami miasta capstrzyki wojskowe, Zw. Strzeleckiego, P. W., Zw. Rezerw., K. P. W. i P. P. W.

Uroczystości, związane z obchodem Święta Żołnierza polskiego, rozpoczęły się nabożeństwem odprawionym przez ks. Rogackiego w kościele garnizonowym. Na nabożeństwie byli obecni gen. Krok-Paszkowski, ppłk. Czuruk, wicewojewoda Jurgielewicz, wiceprezydent m. st. Warszawy Olpiński, weterani 1863 r., licznie reprezentowany był również Korpus Oficerski.

Okolicznościowe kazanie wygłosił ks. Rogacki.

Bezpośrednio po nabożeństwie odbyła się defilada, którą przyjął gen. Krok-Paszkowski.

O godz. 11-ej odbyła się na placu Marszałka Piłsudskiego uroczystość oddania hołdu Nieznanemu Żołnierzowi. Przy dźwiękach Marsza Generalskiego przybył na plac gen. Krok-Paszkowski, który po przyjęciu raportu od dowódcy całości, przeszedł przed frontem ustawionych oddziałów.

Pierwszy wieniec w imieniu Armii złożył na grobie Nieznanego Żołnierza gen. Krok-Paszkowski, po czym kolejno składali wieńce przedstawiciele Federacji, Zw. Legionistów, Zw. Strzeleckiego, organizacyj b. wojskowych, Zarządu miasta i innych stowarzyszeń społecznych.

Pod hasłem „Wiwat Armia" odbyły się na placach i w parkach warszawskich zabawy ludowe.

Porty bazą operacyjną lotnictwa

Samoloty powstańcze zatopiły

angielski statek w Alicante

Alicante, 16. 8. (PAT). Miasto i port były dwukrotnie bombardowane ubiegłej nocy. Uszkodzony został parowiec angielski „Noemi".

Walencja, 16. 8. (PAT). Podczas wczorajszego bombardowania miasta i portu przez samoloty powstańcze, zabity został telegrafista okrętu brytyjskiego „Hillfern" nazwiskiem Amery, który znajdował się podczas bombardowania na wybrzeżu. Ranny został brytyjski obserwator z ramienia Komitetu nieinterwencji, który znajdował się na pokładzie finlandzkiego parowca „Fredavore".

Parowiec brytyjski „Noemi", stojący w porcie Alicante podczas bombardowania przez samoloty, należące do eskadr powietrznych gen. Franco, został tak poważnie uszkodzony, iż nie da się go utrzymać na powierzchni morza. Parowiec powoli tonie. Na pokładzie statku nikt nie odniósł ran.

Trójosobowa komisja angielska

do wymiany jeńców wojennych

Londyn, 16. 8. (PAT) Oficjalnie komunikują, że obie walczące strony w Hiszpani zgodziły się na mianowanie komisji z trzech członków, wybranych przez rząd brytyjski, w celu zapewnienia wymiany jeńców i więźniów i załatwienia wszystkich spraw z tym związanych. Na czele komisji stanie marszałek polny sir Philip Chetwode. Będzie ona zasiadała w Tuluzie, gdzie prawdopodobnie przybędą przedstawiciele rządu hiszpańskiego i gen. Franco. Rokowania obejmą prawdopodobnie wszystkie kategorie więźniów-działaczy politycznych i uchodźców oraz wziętych do niewoli jeńców.

Ofensywa wojsk gen. Franco

Salamanka, 16. 8. (PAT). Według komunikatu kwatery głównej wojsk gen. Franco, wyparto nieprzyjaciela z Sierra Pendols. Miejscowość tą została całkowicie zajęta. Na odcinku Cabez del Guey poczyniono dalsze postępy, posuwając się w głąb terytorium zajętego przez wojska rządowe. Pozycje wojsk gen. Franco dominują obecnie nad całym obszarem pomiędzy linią kolejową Ciudad Real a Rio Zujar.

Znowu katastrofa samolotu pasażerskiego

Rio de Janeiro, 16. 8. (PAT). Samolot komunikacyjny uległ katastrofie, wpadając do zatoki Rio de Janeiro. Dziewięć osób poniosło śmierć, w tym czterech członków załogi. Szczegółów brak.

Tajemnica zatargu sowiecko-japońskiego

Rozkazy dla wojsk sowieckich

pochodziły z Chabarowska a nie z Moskwy

Tokio, 16. 8. (PAT) Przedstawiciel japońskiego ministerstwa spraw zagranicznych zapytany przez korespondentów zagranicznych, jakie powody mogły skłonić Sowiety do wywołania incydentu pod Czangkufeng, oświadczył, iż

NIKT NIE MOŻE NA TO ODPOWIEDZIEĆ, Z WYJĄTKIEM DOWÓDCY WOJSK SOWIECKICH.

Wzgórze Czangkufeng, podkreślił przedstawiciel japońskiego MSZ, posiada duże znaczenie strategiczne, dlatego też wojska obu stron postanowiły cofnąć się od skraju wzgórza o 80 metrów.

WOJSKA SOWIECKIE W CZASIE WALK GRANICZNYCH OTRZYMYWAŁY INSTRUKCJE NIE Z MOSKWY, LECZ Z CHABAROWSKA.

Wydaje się, iż sowieckie władze wojskowe nie zamierzały rozszerzyć działań wojennych poza wzgórze Czangkufeng i Szatsaoping, które tyle razy i bez powodzenia były atakowane przez wojska sowieckie.

Patrol Ochotników Armii Polskiej

w Ostrejbramie i na Rossie

Wilno, 16. 8. (PAT) Wczoraj przybył do Wilna pieszo patrol Zw. b. ochotników armii polskiej, który wyruszył ze Lwowa w dniu 17 lipca br. Patrol przyniósł ze sobą do Wilna ryngraf do Cudownego Obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej, jako wyraz hołdu Matce Najświętszej od społeczeństwa lwowskiego. Patrol w liczbie 7-miu osób był w podróży 29 dni.

O godz. 11.15 na rogatce, koło radiostacji na Lipówce patrol przekroczył granice miasta, a komendant patrolu Iwanicki złożył raport gen. bryg. Bohaterewiczowi.

Na Lipówce zgromadzili się przedstawiciele władz oraz tłumy publiczności, która zasypała kwiatami przybywających lwowian. Imieniem Zarządu miasta wiceprezydent Grodzicki przemówił do patrolu, podkreślając znaczenie zacieśnienia węzłów między dwoma kresowymi miastami: Wilnem i Lwowem.

Po powitaniu patrol przeszedł ulicami miasta na plac Marszałka Józefa Piłsudskiego. Na placu Marszałka powitał patrol płk. Gebel, po czym w ogólnym pochodzie na czele z patrolem udano się przed kościół Karmelitów. Na ulicy Ostrobramskiej spotkało patrol liczne duchowieństwo. Po przemówieniu Ojca Gutta, który omówił historię cudów i łask Matki Najświętszej, O.O. Karmelici przejęli od patrolu votum na przechowanie. Votum zostanie uroczyście zawieszone dnia 11 września.

Po uroczystym przekazaniu votum wszyscy w zwartej kolumnie udali się na cmentarz na Rossie, gdzie złożono hołd sercu Marszałka Józefa Piłsudskiego. Po złożeniu wieńca patrol w skupieniu przeszedł przez cmentarz i u stóp mauzoleum złożył kwiaty, jakie na trasie marszu otrzymywał.

Rozbity statek

Brest, 16. 8. (PAT). Statek rybacki wpadł w pobliżu Brest na skałę, rozbijając się doszczętnie. 4 osoby spośród załogi zatonęły.

Rokowania sowiecko-japońskie

w sprawie komisji granicznej

Tokio, 16. 8. (PAT). Agencja Domei donosi: Wkrótce zaczną się rokowania pomiędzy japońskim ambasadorem Szigemitsu a komisarzem spr. zagr. Litwinowem na temat zorganizowania komisji granicznej, której prace będą ograniczone do spornego obszaru na wschodniej granicy mandżursko-sowieckiej.

Jeżeli prace komisji będą uwieńczone powodzeniem, działalność jej będzie rozciągnięta również na dalsze części granicy mandżursko-sowieckiej, chociaż Japonia nie wyraziła jeszcze na to swej formalnej zgody.

Japonia w dalszym ciągu nie zgadza się na włączenie przedstawiciela neutralnego państwa do komisji, uważając, iż nie jest to konieczne.

Tokio, 16. 8. (PAT). Ministerstwo wojny komunikuje, iż straty japońskie w czasie niedawnych walk na granicy sowiecko-mandżurskiej wyniosły 898 zabitych i rannych. Poległo 8 oficerów a 17 odniosło rany.

Szaleniec z rewolwerem w ręku

wywołał panikę na trybunach

Nowy Jork, 16. 8. (PAT) W centralnym parku w Nowym Jorku odbywały się wczoraj uroczystości, poświęcone pamięci policjantów, zmarłych w czasie pełnienia swych obowiązków. W uroczystości tej wzięły udział tysiące mieszkańców Nowego Jorku i Brocklynu. W pewnym momencie uroczystość została zakłócona w tragiczny sposób. Przez tłum zaczął przedzierać się w stanie niezwykłego podniecenia jakiś osobnik, podążając w kierunku gdzie znajdowały się honorowe trybuny. Kiedy zbliżył się na nie zdołano mu przeszkodzić, wyjął dwa rewolwery i dał szereg strzałów w kierunku osób, zasiadających na honorowych miejscach. Wokoło szaleńca wytworzyła się w mgnieniu oka pustka. Policjanci, pełniący służbę bezpieczeństwa, nie mogąc opanować szaleńca, który bezustannie strzelał, dali do niego kilkanaście strzałów, kładąc go trupem na miejscu. Strzałami szaleńca zostało rannych 5 osób, w tej liczbie 2 policjantów.

Dochodzenie stwierdziło, iż osobnikiem, który w tak krwawy spokój zakłócił uroczystość, jest niejaki Filippo, chory umysłowo i cierpiący na manię prześladowczą. Filippo uroił sobie, iż jest przedmiotem specjalnych prześladowań ze strony policji.

Zwolnienia z Dachau

Wiedeń, 16. 8. (PAT) W tutejszych kołach poinformowanych mówi się obecnie o mających nastąpić zwolnieniach rozmaitych osobistości, znajdujących się w obozie koncentracyjnym w Dachau.

Offenburg, 16. 8. (PAT) Kelnerka czeskiego samolotu komunikacyjnego, który uległ onegdaj katastrofie pod Durbach, zmarła wczoraj rano w szpitalu. Zatem liczba ofiar katastrofy wynosi 17 osób.

Kispesti wygrywa z Pogonią 2:0 (2:0)

Pierwszy występ piłkarzy węgierskich FC Kispesti zakończył się pełnym powodzeniem. Węgrzy wygrali z Pogonią zasłużenie 2:0 (2:0), będąc drużyną lepszą pod każdym względem, zdecydowanie szybszą, skuteczniejszą i zgraną. Z Węgrów najlepiej podobał się doskonały atak, w którym szczególnie prawoskrzydłowy Kinczei stanowił najgroźniejszy punkt. Pomoc nie stanowiła już tak dobrej klasy, a obrona na mokrym terenie czuła się nawet źle.

Pogoń, jak zwykle, najlepiej przed stawiała się w formacjach tylnych. Pomoc (z wyjątkiem słabiutkiego Krausa), stanowiła najmocniejszy punkt lwowian. Sumara rozegrał znowu jeden z lepszych meczów. Wasiewicz również znacznie się poprawia i wraca do swej reprezentacyjnej formy. Obrona Pogoni — bez zarzutu. Lemiszko tym razem dorównywał już Jerzewskiemu. Z napadem Pogoni ciągle jeszcze nie jest najlepiej. Linia ta w Pogoni wyraźnie szwankuje, jest niezgrana, brak jej dyspozycji strzałowej. Debiut Kaźmirowicza należy uważać za udany. Również Palus na środku napadu zapowiada się nie najgorzej. Zimmer jak zwykle poprawny, Majowski miał kilka dobrych zagrań, Borowski najsłabszy.

Mecz należał do spotkań interesujących. Gra była za szybka i dzieki temu stwarzała bardzo groźne i ciekawe sytuacje podbramkowe. Obie bramki dla Węgrów zdobył Kinczei.

Sędziował p. Gulicz. Widzów około 1000.

Na dzisiejszym meczu z Kispesti, Pogoń zapowiada szereg zmian w składzie swej drużyny. I tak nastąpi zmiana na pozycji prawego pomocnika, zaś napad Pogoni zagra w następującym zestawieniu: Kaźmirowicz, Jedynak, Gwizdała, Zimmer, Majowski. Również Węgrzy zapowiadają szereg zmian w składzie, m. in. na środku pomocy zagra reprezentacyjny pomocnik dr Varga. Początek meczu o godz. 17-tej na boisku Pogoni.

Czarni - Gwiazda w boksie 10:6

W sobotę wieczorem rozegrany został w Hali Sportowej, mecz bokserski między Czarnymi a drużyną kombinowaną lwowskiej i warszawskiej Gwiazdy. Mecz wygrała drużyna Czarnych 10:6. Przebieg walk był następujący:

W wadze muszej — Szuślak (Gw. Lw.) zwyciężył w 1 rundzie przez k-o Sprunga II. (Cz); w wadze koguciej — Binstein (Gw.-Lw) wygrał na pkt. z Muszczukiem (Cz) i Lubiński (Cz) pokonał przez techn. k-o Karpla (Gw.-Lw.); w wadze piórkowej — Gromala (Cz.) pokonał na pkt. Zytnika (Gw.-War.), w wadze lekkiej — Chrostek (Cz) wygrał w 2 rundzie przez techn. k-o z Sukiennikiem (Gw.-War); w wadze półśredniej, Sprung I (Cz) wypunktował Ramera (Gw.-Lw), w wadze półciężkiej, Albert (Gw.War.) — wygrał na pkt. z Langnerem (Cz). Sędziował w ringu p. Fuhrmann, na punkty p. Burek.

AMERYKA POKONAŁA NIEMCY 122:92

Berlin, 15. 8. Oczekiwany z dużym zainteresowaniem mecz lekkoatletyczny Ameryka—Niemcy zakończył się zwycięstwem Ameryki w stosunku 122:92 punktów.

TRIUMF POLSKICH ŁUCZNIKÓW W LONDYNIE

Londyn, 15. 8. W Londynie zakończyły się VIII międzynarodowe zawody łucznicze o mitsrzostwo świata. Mimo silnej konkurencji i trudnych warunków atmosferycznych, ekipa polska odniosła ogromny sukces.

W mistrzostwach pań Polska zdobyła w klasyfikacji ogólnej pierwsze miejsce i tytuł mistrza świata.

W mistrzostwach panów Polacy zajęli drugie miejsce za Czecho-Słowacją, zdobywając tytuł wicemistrza świata.

Olimpijski turniej piłkarski w Helsinkach

Erich von Frenckell, jeden z głównych organizatorów igrzysk olimpijskich, które się odbędą w 1940 roku w Helsinkach zakomunikował prasie, że piłka nożna wejdzie w program XII olimpiady. Olimpijski turniej piłkarski zostanie przeprowadzony na wzór ostatnich mistrzostw świata w strefach. Półfinały i finały rozegrane zostaną w Helsinkach.

Sprawa rozmieszczenia zawodników została już zadecydowana. Finlandia zdecydowała się wybudować dla zawodników t. zw. wioskę olimpijską w Hertonas-Bothy. Dla prasy zostaną przeznaczone dwa duże hotele. Przypuszczalnie liczba dziennikarzy wyniesie około 800.

Pojedynek wioślarzy Polski i Węgier o nagrodę Prezydenta R. P.

Po równej walce wygrali Węgrzy w nikłym stosunku 4:3

Poznań, 15. 8. Przy kolosalnym zainteresowaniu publiczności rozegrany został na nowo wybudowanym torze na Witobiu pod Stęszewem rewanżowy mecz wioślarski reprezentacji polskiej z reprezentacją Węgier. W ramach tych zawodów odbyły się również biegi 2 klasy o mistrzostwo Polski.

Mecz rewanżowy przyniósł powtórne zwycięstwo Węgrom, jednak w stosunku bardzo nikłym, bo 4:3, podczas gdy w roku ubiegłym w Budapeszcie zwyciężyli nas Węgrzy 6:1. Załogi polskie, jak to wykazuje zresztą wynik, poprawiły swoją formę, nie zdołały jednak w decydującym biegu, t. j. w biegu ósemek, przechylić szalę zwycięstwa na swoją stronę. Wszystkie biegi śledzone były z wielkim zainteresowaniem przez publiczność, zgromadzoną w rekordowej liczbie przeszło 12.000 osób. Zawody zaszczycił swoją obecnością wojewoda poznański Maruszewski, gen. Thomme z Torunia, płk. Glabisz, konsul węgierski Tomaszewski, radca poselstwa węgierskiego Kristopfy i w. in.

Pierwszy start węgierskich pływaków w Polsce

Bielsko, 15. 8. W niedzielę na pływalni miejskiej w Bielsku, odbyły się zawody pływackie z udziałem zawodników węgierskich i polskich. Wyniki zawodów są następujące: 100 m. st. klas. 1) Bosbolay (W.) 1:18,4, 2) Heidrich (P.) 1:18,4 (nowy rekord Polski), 3) Kubik (Cieszyn). 200 m. st. klas.: 1) Seeligerówna (Hakoach Bielsko) 3:38,6. 100 m. na wznak: 1) Kumant (młody zawodnik P. Z. L. Warszawa) 1:18,8. 100 m. st. dow. 1) Krotochwilówna 1:15,7. Sztafeta 7×50 m. st. dow. 1) Polska 3:51, 2) Węgry. Sztafeta 3×100 m.: 1) Węgry 3:48,4, 2) Polska. W skokach z trampoliny pierwsze miejsce zajął Węgier Beschevody 130.46 pkt. 100 metr. dow.: 1) Jędrysik (Giszowiec) 1:04,5, 2) Gehaze (Węgry) 1:04,5. Na zakończenie odbył się mecz waterpolowy między reprezentacją Śląska a M. T. K. Budapeszt, w którym goście, reprezentujący wysoką klasę, pokonali zdecydowanie swych przeciwników w stosunku 10:2.

NOWY
HOTEL EUROPEJSKI
we Lwowie, plac Mariacki 4
(w centrum miasta)
NOWOCZESNY KOMFORT. — POKOJE Z ŁAZIENKAMI. — BIEŻĄCA CIEPŁA I ZIMNA WODA. — CENTRALNE OGRZEWANIE. — WINDA TELEFONY POKOJOWE. — OBSZERNY HALL — CENY UMIARKOWANE
UWAGA! Nowy numer telefonu
104-90

Niemcy pokonały Polskę 59:40

Sztafeta polska ustanowiła rekord świata

Bydgoszcz, 15. 8. Mecz lekkoatletyczny najsilniejszych drużyn Europy: Niemiec i Polski zakończył się spodziewanym zwycięstwem drużyny niemieckiej w stosunku 59:40. Na starcie znalazło się aż 5 rekordzistek świata. Najcenniejsze zwycięstwo odniosła polska sztafeta 60×80×100×200. Nasza sztafeta w składzie: Książkiewiczówna, Gawrońska, Kałużowa, Walasiewiczówna zajęła pierwsze miejsce w czasie 53,6, bijąc rekord świata o 3,2 sek.

Zawody na ogół nie przyniosły większych niespodzianek. Walasiewiczów na, zgodnie z przewidywaniami, zajęła trzy pierwsze miejsca (w biegach na 100, 200 m i skoku w dal). Wajsówna po przebytej niedawno chorobie znajduje się na razie w słabej formie i w dysku musiała ustąpić nie tylko pierwsze miejsce, ale i drugie. W rzucie kulą Flakowiczówna zajęła trzecie miejsce, ustanawiając jednak nowy rekord polski wynikiem 13,21.

Mimo padającego deszczu na stadionie zgromadziło się około 5.000 widzów.

Techniczne wyniki przedstawiają się następująco: 100 m: 1) Walasiewiczówna 12,5, 2) Kraus (N) 12,9 3) Albus (N) 13, 4) Kałużowa 13,4; 200 m: 1) Walasiewiczówna 24,6, 2) Kraus (N) 24,9, 3) Voigt (N) 25,4, 4) Gawrońska 26,8; 80 m pł.: 1) Gelius (N) 11,9, 2) Spitzweg (N) 12,1, 3) Romanowska 13 (rekord Pomorza), 4) Felska 13,1; dysk: 1) Mauermayer (N) 45,41, 2) Sommer (N) 41,72, 3) Wajsówna 38,63, 4) Cejzikowa 36,08; rzut kulą: 1) Schroeder (N) 14,09, 2) Mauermayer (N) 13,25, 3) Flakowiczówna 13,21 (rekord polski), 4) Cejzikowa 11,49; skok w zwyż: 1) Friedrich (N) 155, 2) Ratjen 155, 3) Wiśniewska 145, 4) Felska 140; oszczep: 1) Gelius (N) 43,60, 2) Mathes 43,35, 3) Babcerkówna 36,23, 4) Cejzikowa 32,35; skok w dal: 1) Walasiewiczówna 5,81,5, 2) Mauermayer (N) 5,53, 3) Pretz (N) 5,35, 4) Słomczewska 5,13.

W sztafecie 60×80×100×200 zwyciężyła Polska w czasie 53,6 (rekord świata), 2) Niemcy 54 (wynik również lepszy od dawnego rekordu świata).

Walki o wejście do Ligi

Katastrofalna porażka Czarnych

W Warszawie RKS Zagłębie pokonało miejscową Legię 3:1 (1:0).

W Lublinie Union Touring z Łodzi pokonał łatwo lubelską Unię 3:0 (3:0).

W Katowicach Dąb rozgromił Czarnych ze Lwowa, bijąc ich w druzgocącym stosunku 8:0 (3:0).

W Poznaniu Śląsk ze Świętochłowic wygrał z miescową Legią 2:1 (0:1). Ślązacy wykazali lepszą kondycję fizyczną i większą wytrzymałość od miejscowych.

W Łucku PKS Łuck odniósł zwycięstwo nad WKS Grodno w stosunku 6:2 (3:1).

W Brześciu n. B. WKS Pogoń zremisował zwileńską Makabi 3:3 (2:1).

Tabela poszczególnych grup w walkach o wejście do Ligi przedstawia się po niedzielnych spokaniach następująco:

I grupa: 1) Union Touring, 2) RKS Zagłębie, 3) Legia Warszawa, 4) Unia Lublin.

II grupa: 1) Śląsk, 2) Legia Poznań, 3) Gryf Toruń.

III grupa: 1) Garbarnia, 2) Dąb Katowice, 3) Czarni Lwów 4) Rewera.

IV grupa: 1) PKS Łuck, 2) WKS Grodno, 3) Pogoń Brześć, 4) Makabi Wilno.

W. K. S. Śmigły remisuje łotewską Olimpią

Wilno, 15. 8. W Wilnie odbył się międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy W. K. S. Śmigłym i byłym mistrzem Łotwy Olimpia z Libawy. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 3:3 (2:1). Mecz stał na niskim poziomie, przy czym wilnianie, którzy zbagatelizowali to spotkanie grali chaotycznie i bez ambicji. Sędziował p. Sznajder. Widzów około 800.

PRZYPOMINAMY
że codziennie
zamawiać można
DZIENNIK POLSKI

Hungaria pokonała Ruch 8:4

Katowice, 15. 8. W międzynarodowym meczu piłkarskim rozegranym w Wielkich Hajdukach, budapesztenska Hungaria pokonała Ruch 8:4 (6:1) Hungaria trafiła na wyjątkowo niedysponowanego przeciwnika i zdeklasowała go już w pierwszej połowie. W pierwszych 10 minutach goście zdobywają kolejno trzy bramki, z tego dwie przez Kardosa i jedną przez Kosuczky'ego. Kontratak Ruchu przynosi mu pierwszą i jedyną w tej połowie meczu bramkę, strzeloną przez Slotę. Dalsze trzy bramki dla nich padają ze strzałów Kardosa (dwie) i znowu Kosuczky'ego.

Po przerwie obraz gry zmienia się nieco na korzyść Ruchu. Bramki dla Ruchu zdobywają Wodarz i Peterek (dwukrotnie z rzutów karnych za faule na Wilimowskim i Wodarzu). Węgrzy przy stanie 6:4 zabierają się znowu do roboty i uzyskują 10 min. przewagę, w czasie której uzyskują znowu dwie bramki przez Millera i Kardosa, ustalając wynik dnia.

Reasumując należy stwierdzić, że Węgrzy byli bezwzględnie zespołem lepszym i górowali nad swoim przeciwnikiem pod względem taktycznym i kondycyjnym, wyzyskując wszystkie możliwości zdobycia bramek. W drużynie Ruchu na wysokości zadania stał jedynie atak i bramkarz, reszta zawiodła.

Widzów zebrało się około 8 tysięcy. Zawody prowadził p. Gruszka.

Wiadomości bieżące

16 sierpnia — **Wtorek**

Jacka

Jutro: Anastazego

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świat rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

Najtaniej **słoje** . . . od **10** gr
Konserwatory 1/4 wąz. **50** gr
z gumką i sprężynką 1/2 szer. **60** gr
i wielki wybór butli — poleca
Najtańszy skład porcel. szkła i naczyń kuch.
Kazimierz LEWICKI
Lwów, plac Mariacki 10, tel. 229-15

OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO: Prezydium Okręgu Lwowskiego we Lwowie mieści się w lokalu przy ul. Bourlarda 5, II p.

Prezydium Okręgu przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 10—12-tej przed poł. Tel. Prezydium nr. 110-45, tel. Sekretariatu nr. 111-24.

Obwód Lwów-północ, do którego należą dzielnice: II, III, VII, VIII i IX, mieści się w lokalu przy ul. Leona Sapiehy 4, I p.

Biura czynne codziennie od godziny 9—13-tej i od 17—19-tej z wyjątkiem soboty popołudnia, oraz niedziel i świąt, tel. nr. 110-09.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godz. 9—12-tej i od 17—19.

FUTRA
DAMSKIE I MĘSKIE
modernizacja, przeróbki
najgustowniej wykonuje
Magazyn i Pracownia Futer
KAROL SCHÜRER
Lwów, Senatorska 11 a
2013 telefon 269 58

ZJEDNOCZENIE POLSKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH: Lokal organizacji i świetlica mieści się przy ul. Rutowskiego l. 8. Godziny urzędowania codziennie od 17-tej do 20-tej, w niedzielę od 10-tej do 13-tej.

Biżuteria sztuczna
paryska — czeska
w nowootwartej firmie
Władysław Kazimierz LEWICKI
Lwów, Sobieskiego 2
(róg placu Mariackiego) 2875

TEATR WIELKI:

Wtorek, 16. VIII. o 8 „Szóste piętro".
Środa, 17. VIII. o 8 „Ludzie na krze".
Środa, 17. VIII. o 8 „Ludzie na krze".
Czwartek, 18. VIII. o 8 „Cieszmy się życiem".

TEATR ROZMAITOŚCI:

Od 11. VII. teatr nieczynny.

KINOTEATRY:

APOLLO: Agentka H. 21.
ATLANTIC: „Mocni ludzie".
BAŁTYK: Dama na dwa tygodnie i Romantyczny milioner.
CASINO: As kier i W porcie czeka dziewczyna...
CHIMERA: Zew dżungli.
EUROPA: „Kapryśna ekspedientka".
GLORIA: Z powodu rekonstrukcji nieczynne.
GRAŻYNA: Kobiety nad przepaścią
KOPERNIK: Grobowiec indyjski.
MARYSIEŃKA: Grobowiec indyjski.
METRO: Bohaterowie morza i Od wtorku do czwartku.
MUZA: „Dzień na wyścigach".
PALACE: „Przestępca".
PAX nieczynny.
RAJ: Po burzy.
RIALTO: „Oczy czarne".
ROXY: Wesoła trójka.
STYLOWY: „Dziewczyna szuka miłości" oraz rewia.
ŚWIT: „Statek niewolników" i „Mistrzowie głupoty — Flip i Flap".
TON: „Król Burleski" i „Borneo".
UCIECHA: „Bunt załogi" i rewia.

FOTOPLASTIKON — plac Mariacki 5: Z GENEWY DO LYONU. Montreaux. Grenoble, Vichy.

REPREZENTACYJNY CYRK STANIEWSKICH

przy ul. Pełczyńskiej (dojazd tramwajami nr. 9). Codziennie o 8.30 wiecz. Program światowych atrakcyj. Wtorki, środy, soboty i niedziele po 2 przedstawienia o 4.30 pop. i 8.30 wiecz.

Doniosłe uchwały Zjazdu Gospodarczego w Nowym Sączu

W ramach Zjazdu Górskiego odbyło się w Domu Strzeleckim im. B. Pierackiego w Nowym Sączu, uroczyste otwarcie zjazdu gospodarczego ziem górskich, zorganizowanego przez Zarząd Główny Zw. Ziem Górskich, z udziałem około 400 delegatów i zaproszonych gości. Zjazd ma na celu omówienie wyczerpujące wszelkich zagadnień regionalizmu górskiego w Polsce.

Otwarcia Zjazdu gospodarczego dokonał wiceprezes Zarządu Głównego Zw. Z. G. dyr. dep. Min. Rol., inż. Janusz Rudnicki, witając przybyłych delegatów, oraz zaproszonych gości. Sekr. Pawlewski odczytał depesze z życzeniami owocnych obrad, a to: premiera Sławoj-Składkowskiego, wicepremiera inż. Kwiatkowskiego, min. Romana, min. gen. Kasprzyckiego, gen. Wieczorkiewicza i in.

Z kolei Zjazd podzielony został na sekcje, a to: rolniczą, urbanistyczną, etniczno - kopulacyjną i letniskowo-turystyczną pod kierownictwem s. o. Kleszczyńskiego, płk. Grabowskiego, prof. Seweryna i dyr. Kadena. Sekcje obradowały do 15 b. m., w którym to dniu nastąpiło zamknięcie obrad przez walny Zjazd Rady Naczelnej pod przewodnictwem gen. Kasprzyckiego.

Na zjazd przybyli: sen. Gwiżdż, inż. Jaworski z Min. Komun., inż. St. Czerny, wicewoj. Małaszyński, płk. Kustroń, delegat światowego Zw. Polaków z zagranicy Kielicz-Wojnacki, dr Jadwiga Przeworska z Min. W. R. i O. P.

Zebrani stwierdzili niski stan oświaty na wsi górskiej, brak organizacji zbytu ziemiopłodów, brak produkcji planowej, co wszystko to wpływa ujemnie na rozwój gospodarczy ziem górskich. Podniesienie stanu gospodarczego i kulturalnego terenów podgórskich wiąże się ściśle z podniesieniem rolnictwa, stanowi ono bowiem główne zajęcie ludności tych terenów; wzrost więc kultury rolnej wzmoże dobrobyt, stwarzając podatny grunt dla kultury duchowej.

Sekcja rolnicza uchwaliła następujące wytyczne:

1) Zważywszy, że podstawą i głównym źródłem dochodów gospodarstw górskich jest hodowla — wszystko co zmierza do jej należytego rozwoju i podniesienia musi być otoczone specjalną opieką.

2) Połoniny i hale, dostarczające pasz na żywienie inwentarza w okresie letnim, muszą być racjonalnie zagospodarowane i użytkowane; ponadto należy dążyć do uregulowania systemu władania względnie dzierżawy tych użytków, oraz przeciwdziałać zamianie ich na grunty orne.

3) Równą wagę przywiązywać należy do zagospodarowania i pielęgnowania łąk podgórskich, jako decydujących o ilości inwentarza, jaki może być utrzymany w ciągu zimy.

3) Prowadzenie prac fachowych w dziedzinie hodowli w kierunku ujednostajnienia i doboru odpowiednich ras i gatunków inwentarza hodowlanego i użytkowego.

4) Rozbudowa sieci bryndzarni, mleczarni i serowni, rozbudowa i wyposażenie w kredyty obrotowe spółdzielni zbytu i zakupu.

5) Organizacja wytwórstwa i zbytu w zakresie przemysłu ludowego. (R. M.).

Obniżenie cen lekarstw o około 15 procent

Specjalnie tanie leki dla ubogich

W dniu 11 bm. ukazało się w „Dzienniku Ustaw" rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej, wprowadzające nową taksę aptekarską, która przewiduje ogólną obniżkę cen lekarstw o około 15 proc.

Rozporządzenie wprowadza jednocześnie specjalną taksę na lekarstwa dla ubogich, co umożliwi najbardziej niezamożnym warstwom ludności nabywanie leków po cenie prawie o 80 proc. niższej niż obecnie. Spis leków dla ubogich zawiera 73 najniezbędniejsze środki lecznicze, przy czym cena poszczególnego leku nie przekracza 80 gr.

Obniżenie ceny lekarstw wiąże się z ogólną akcją Ministerstwa Opieki Społecznej, zmierzającą do podniesienia zdrowotności najszerszych warstw ludności, dla których tani lek jest niezbędnym warunkiem leczenia. W akcji tej służba zdrowia miała specjalnie na uwadze potrzeby w dziedzinie lecznictwa ludności wiejskiej. Z obniżonych cen lekarstw korzysta przede wszystkim ludność wsi.

Warto zaznaczyć, że Ministerstwo Opieki Społecznej przekazało w okresie 1937/38 ośrodkom zdrowia na terenie całego kraju leki na sumę 0.5 miliona złotych, celem bezpłatnego rozdania ich najuboższym chorym. Z bezpłatnego rozdawnictwa lekarstw korzystała w większości ludność wiejska.

TEATR

— GOŚCINNE WYSTĘPY TEATRU JARACZA W TEATRZE WIELKIM. Dziś o 8-mej wieczór fascynująca sztuka współczesna „Szóste piętro" w znakomitym wykonaniu całego zespołu Teatru Ateneum ze St. Jaraczem, E. Bonacką, H. Gruszecką, A. Jaraczówną, H. Kryńską, M. Nobisówną, St. Perzanowską, H. Zahorską, Z. Borkowskim, Z. Chmielewskim, S. Daniłowiczem, M. Kalinowiczem J. Łuszczewskim, J. Kempą, B. Krzemienieckim, L. Pośpielowskim i T. Żelskim.

RADIO

— UWAGA RADIOSŁUCHACZE! AUTA, MOTOCYKLE CZEKAJĄ NA ZDOBYWCÓW NAGRÓD W LETNIEJ AKCJI PREMIOWEJ. Dn. 16 bm. we wtorek o godz. 16.35 P. R. organizuje audycję Letniej Akcji Premiowej, aby dać możność wzięcia udziału w tej akcji wszystkim radiosłuchaczom, którzy jeszcze do tej pory nie nadesłali odpowiedzi do P. R. Czas ucieka! Z dniem 1 września upływa termin nadsyłania listów. Kto więc do tej pory nie zainteresował się jeszcze audycjami konkursowymi, niech uważnie posłucha audycji wtorkowej, która pozwoli mu zorientować się w sygnałach rozgłośni radiowych, tym samym umożliwi mu wygranie luksusowego auta, cennych motocykli i wielu innych nagród. A zatym uwaga, dnia 16 sierpnia godzina 16.35!

RÓŻNE

— OSTRE STRZELANIE NA ZAMARSTYNOWIE. W dniach 1 3 4 6 8 10 11 13 17 18 20 22 24 25 27 29 31 sierpnia br. odbywać się będą na strzelnicy wojskowej w Zamarstynowie ćwiczenia oddziałów wojskowych połączone z ostrym strzelaniem. Strefa zagrożona pociskami, której przekroczenie połączone jest z niebezpieczeństwem dla życia, obsadzona będzie posterunkami ochronnymi, do zarządzeń których winni stosować się bezwzględnie wszyscy przechodzący.

MAGAZYN POŚCIELI R. DRZAŁA — Lwów, Chorążczyzna 5, tel. 294-81 przyjmuje do przeróbki kołdry po zł. 4 — materace po zł. 6. 3602

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH od 14 do 20 sierpnia:

Błądzińskiego, Łyczakowska 57. — Brettlera i J. Pinelesa, Rynek 18. — Dorżawetza, pl. Teodora 3. — Ettingera, pl Gołuchowskich 14. — Haya, ul. Kołłątaja 12. — Kaniewskiego, Leona Sapiehy 15. — Kurkiewicza, Unii Brzeskiej 4. — Lauera, ul. Jagiellońska 12. — Łazowskiego, 29 Listopada 75. — Marguliesa, ul. Żółkiewska 82. — Markowicza, Zyblikiewicza 50. — Mikolascha, ul. Kopernika 1. — Nussbauma, ul. Krakowska 26. — Pilewskiego, ul. Akademicka 28. — Poratyńskiego, pl. Bernardyński 1. — Reissowej, Zamarstynów, ul. Lwowska 43. — Scheinbacha, ul. Gródecka 30. — Somersteina, ul. Janowska 2. — Sussmana, ul. Kurkowa 5. — Teneckiego, Zielona 33. Wójtowicza, Leona Sapiehy 77. — Zarzyckiego, ul. Żółkiewska 71. — Zygmuntowicza, ul. Gródecka 84.

Przeciw prądowi

Hofmokl contra Kiepura

Jeden z najlepszych literatów wśród adwokatów, a niewątpliwie najlepszy adwokat wśród literatów, p. Hofmokl-Ostrowski zaskarżył Kiepurę o zniewagę stanu adwokackiego. Mianowicie Kiepura miał w pewnym wywiadzie prasowym powiedzieć, że gdyby go nie znęciły wysokie gaże śpiewaków w operze, to albo zostałby adwokatem, albo pasł by świnie. Otóż to porównanie, a raczej zestawienie adwokatów z pastuchami świń, wydało się p. Hofmoklowi obraźliwe. Onegdaj odbyła się rozprawa w sądzie, odroczona ostatecznie na pewien czas.

Prawdopodobnie nie skończy się na tej jednej rozprawie. Oczekiwać należy, że teraz wszystkie pastuchy świń poczują się obrażeni i wystąpią na drogę sądową, zarówno przeciw Kiepurze, jak i Hofmoklowi. I będą mieli najzupełniejszą słuszność.

Wiadomo bowiem, że żadna praca nie hańbi, a więc i zawodem pastuchów świń pogardzać nie wolno. Zwłaszcza p. Hofmokl-Ostrowski, który się szczycił swymi demokratycznymi przekonaniami, o tym wiedzieć powinien!

Dalszy ciąg rozprawy będzie więc bardzo ciekawy. Skończy się zapewne na odśpiewaniu przez Kiepurę arii z Aidy czy Carmen, poczym przeciwnicy pogodzą się. P. Hofmokl-Ostrowski wzruszony zawoła:

— Nie gniewajmy się! Daj pyska, Janku!

A mistrz Kiepura wówczas dumnie odpowie:

— Skąd to „ty"? Przecież ja z panem świń nie pasłem? RYKSKI

Przyjechali do NOWEGO „HOTELU EUROPEJSKIEGO"

Dr. Łuczakowski Witold, refer. Starostwa — Łódź. Skublicki Józef, przemysł. — Nowy Jork. Dr. Syngałowski Adam, dyrektor — Paryż. Hr. Dzieduszycki Julian, wł. dóbr — Jezupol. Dr. Brocki Salomon, urz. — Wiedeń. Hirschfeld Leib, przemysł. — Krosno. Niedziałkowski Olgierd, radca Zarządu miejsk. — Kraków. Goldblum-Gilczewska Anna, dziennikarka — Katowice. Dr. Rutkowski Władysław, adwokat — Lublin. Berlinerblau Jerzy, dyr. fabr. — Łódź. Dr. Bross Jakób, adwokat — Kraków. Eklowa Halina, żona adwokata — Mińsk Mazow. Dr. Schönberg Leon, dyr. firmy „Promonta" — Bielsko. Wieteska Franciszek, ksiądz — Warszawa. Cieślikowski Leon, inżynier — Warszawa. Kirsztein Zofia, pryw. — Łódź. Dr. Zeisel Samuel, lekarz — Slapanice (Czechy). Mendera Robert, urzędnik — Katowice. Dr. Pawłowski Adam, prawnik — Warszawa. Szcześniewski Jan, urzędnik — Warszawa. Fabian Czesław W., dyr. Banku — Drohobycz. Rudzki Zbigniew, urzędn. — Gotula (Śląsk). Rakowska Janina, urzędniczka — Warszawa. Rutkowska Maria, pryw. — Jasło. Ludwik Aleksndra, str. kontrol. — Ropienka. Herbst Henryk, urzędnik — Katowice. Schefczyk Emil, buchalter — Katowice. Machowski Witold, urzędnik — Brzeszcze. Migda Marian, urzędn. — Katowice.

WYTWORNY PAN

kupuje wełny w HURTOWNI TEKSTYLNEJ
LWÓW RYNEK 30

Podwójna linia Maginota
na Dalekim Wschodzie

Jakkolwiek na przedpolach bitewnych pod Tszang-Ku-Fung odtrąbiono zaprzestanie ognia, opinia całego świata nie przestaje się interesować tym punktem zapalnym, grożącym pokojowi świata u zbiegu gra nic trzech państw.

Mandżukuo — niejako japońskie państwo buforowe o 1,3 miliona kilometrów kwadratowych jest tak wielkim państwem, jak Francja, Niemcy, Holandia, Belgia i Węgry łącznie je biorąc. Granica Mandżukuo biegnie na przestrzeni 3.500 km. z Rosją Sowiecką, będąc przeważnie granicą wodną, gdyż granicę stanowią rzeki: Argun, Amur i Ussuri. Granice jednak między Mandżukuo a Rosją Sowiecką nie zostały jeszcze do tej pory wyraźnie ustalone, stąd nic dziwnego, że w ostatnim roku miało miejsce nie mniej nie więcej jak 250 wypadków naruszenia granicy.

Naprzeciw siebie stoją dwie duże armie: japońsko-mandżurska, licząca 450.000 żołnierzy oraz sowiecka licząca również tę samą liczbę bagnetów i szabel. Całe pogranicze, a zwłaszcza w południowo-wschodnim odcinku Mandżukuo, w kierunku na Władywostok kolonizują Japończycy, osadzając tam swoich osadników wojskowych, przesiedlając z tych stron Koreańczyków. Podobnie czynią Sowiety, osadzając na przeciw tej wojskowej kolonizacji japońskiej — stanice kozackie. Poza tym obie strony umacniają i budują fortyfikacje na pograniczu, zależnie od konfiguracji terenu. Pozostaje więc podwójna linia „Maginota" na Dalekim Wschodzie. Stąd też chęć zatrzymania w swoim ręku bardziej dodatnich punktów strategicznych na płynnej granicy. Z tego to powodu rozgorzały walki pod Tszang-Ku-Feng. Tak Japończycy jak Sowiety mają apetyt na ten teren tak ważny pod względem strategicznym i potrzebny koniecznie dla fortyfikacji łańcucha obronnego. W tej chwili ucichły działa, lecz nie przestaną pracować łopaty, kilofy, betoniarki i elektryczne spawacze, budując punkty umocnione i fortyfikacje na „płonącej granicy".

———

Zamiast przyjęć towarzyskich
karabiny maszynowe

Życie w gorącej atmosferze zbrojeń ogólnych zmusza nas do nastawienia bacznej uwagi na zbrojenia sąsiadów. Musimy im sprostać, a konieczność tego wyrównania sił rozumieją nie tylko wszystkie warstwy społeczeństwa, ale i wojsko, które funduje również sprzęt wojenny, którym w przyszłości będzie się samo posługiwać, broniąc granic Rzeczypospolitej.

Jako przykład nieprzeciętnego wyrobienia patriotycznego podajemy godny naśladowania fakt, że korpus oficerski i podoficerski jednej tylko formacji ufundował jako dar 2 ciężkie karabiny maszynowe, wzamian urządzenia przyjęć towarzyskich w kasynach.

Poza tym wojsko z terenu O. K. V. złożyło na F. O. N. 792 zł.

———

Potworne morderstwo
przy ul. Jozafata

(Lw.) Wczoraj dzielnica gródecka została zaalarmowana potwornym zabójstwem jakie wydarzyło się przy ul. Jozafata 11.

W domu tym na drugim piętrze mieszkała A. Dziedzicowa, I voto Tetich, licząca około 60 lat. Była ona trzy razy zamężna a ostatnio wyszła zamąż za maszynistę kolejowego Dziedzica, przebywającego obecnie w Krakowie. Uchodziła za kobietę dobrze sytuowaną. Wczoraj około godz. 8-ej rano sublokator Dziedzicowej, który bawił całą noc poza domem, wróciwszy do mieszkania ujrzał na ziemi zwłoki całe w kałuży krwi. Zawiadomił natychmiast policję i na miejsce zbrodni przybyli sędzia śledczy oraz prokurator, którzy wszczęli dochodzenia.

Na pierwszy rzut oka lekarz stwierdził, że ma się do czynienia z morderstwem. Nieznany sprawca przeciął ostrym narzędziem arterię nad obojczykiem i nieszczęśliwa kobieta zmarła wskutek upływu krwi. Zabójstwa dokonano na tle rabunkowym. Sprawca ugodził nożem kobietę, a gdy ta straciła przytomność, począł szukać za pieniądzmi, plądrując mieszkanie.

Policja jest już na tropie sprawcy, prawdopodobnie w najbliższym czasie morderca zostanie schwytany.

Zwłoki odstawiono do Instytutu Medycyny Sądowej i dzisiaj odbędzie się sekcja.

Wedle przypuszczeń, zabójstwa tego dokonał ktoś, kto znał dobrze stosunki Dziedzicowej i wiedział dokładnie, że jest sama w domu.

Program radjowy

WTOREK, 16 SIERPNIA

Godz. 6.54 Gimnastyka. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Koncert poranny. — 8.00 Lw. „Poranek przy mikrofonie" — płyty, anegdoty. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.05 Aud. południowa. — 14.00 Lw. Muzyka lekka z płyt. — W przerwie: Pogadanka ZKKO. — 14.15 Lw. Koncert życzeń. — 15.00 Lw. Giełda lwowska. — 15.05 Lw. Wiad. gosp. i społ. — 15.10 Lw. Program na jutro. — 15.15 „Dzieci śląskie w słońcu Podhala", reportaż. — 15.35 Przegląd aktualności finans.-gosp. — 15.45 Wiad. gospodarcze. — 16.00 Koncert w wyk. Kwartetu salonowego. — 16.35 Audycja konkursowa P. R. — 16.45 „Wędrówki po Polesiu" — opowiadanie. — 17.00 Lw. Wiadomości bieżące z miasta i prowincji. — 17.10 Lw. „Wśród kobiet". — 17.55 Lw. Hallo! — Uwaga! — 18.00 S/S „Syriusz" przybył do N. Jorku, pogad. — 18.10 „Echa leśne" — aud. z cyklu „Fortepian i książka". — 18.45 „Przygody Sindbada Żeglarza" — baśń. — 19.00 Recital S. Czosnowskiego. — 19.20 Pogadanka aktualna. — 19.30 „Wesoły coctail" — koncert. — 20.45 Dziennik wieczorny. — 20.55 Pogadanka aktualna. — 21.00 Lw. „Święto Makowija" — pogadanka obyczajowa w jęz. ukr. — 21.10 Audycja słowacka. — 21.45 Wiadomości sportowe. — 21.55 Lw. Wiadomości sportowe lokalne. — 22.00 Lw. „W rytmie tańca" — aud. muz. z płyt. — 23.00 Ostatnie wiad. Dziennika wieczornego, Komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE:

19.05 Ryga. Koncert symfoniczny z udz. Sergiusza Benoniego (śpiew).
20.20 Londyn Reg. Koncert symfoniczny z Queen's Hallu.
20.30 Lyon. Koncert symfoniczny.
21.00 Mediolan. „Peter Ibbetson" — opera D. Taylora.
21.00 Bruksela flam. „Lohengrin" — opera Wagnera.


INFORMATOR
TANIEGO ŹRÓDŁA ZAKUPU

Farby - Lakiery - Pokosty
do malowania domów, parkanów, podłóg, najtaniej tylko u
Jana Sudhoffa
Lwów
Rynek 38 — Akademicka 8 3307

TOWARY BŁAWATNE
WEŁNY, PŁÓTNA I POŚCIEL poleca
MARIAN MLEKO
LWÓW, PL. BILCZEWSKIEGO Tel. 224-75
(obok Apteki Łazowskiego)
Ceny najniższe 2537 Ceny najniższe

LODOWNIE POKOJOWE
ROMAN KALCZYŃSKI
Lwów, ul. HALICKA 21
3346

WŁASNEGO WYROBU
KOŁDRY — MATERACE
BIELIZNĘ POŚCIELOWĄ
poleca firma
A. PIETRUSZEWSKI
LWÓW, HALICKA 20 — tel. 213-38.
Cenniki na żądanie darmo. 1811

KURBAN SAID

Ali i Nino

104

Autoryzowany przekład H. Bukowskiej

(Ciąg dalszy

— Co będzie teraz, Nino? — zapytałem.

— Nie wiem. Nie możemy już nigdy być szczęśliwi. Chcę uciekać stąd jak najdalej. Gdziekolwiek, gdzie znów będę mogła spojrzeć w twoje oczy, nie widząc równocześnie szaleńców z placu armatniego. Pozwól mi wyjechać, Ali Chanie.

— Dokąd, Nino?

— Ach, nie wiem tego, — rzekła żałośnie, dotykając delikatnie palcami mego poranionego grzbietu. — Dlaczego, dlaczego to zrobiłeś?

— Uczyniłem to z twego powodu, Nino. Ale ty tego nie zrozumiesz.

— Nie, — rzekła chłodno. — Nie chcę rozumieć. Chcę wyjechać. Jestem zmęczona. Azja jest okropna.

— Czy kochasz mnie jeszcze?

— Tak, — odpowiedziała z rozpaczą, opuszczając ręce na kolana. Wziąłem ją w ramiona i zaniosłem do sypialni. Tam rozebrałem ją. Mówiła jakieś słowa bez związku, pełne gorączkowego lęku.

— Nino — powiedziałem. — Jeszcze parę tygodni, a wrócimy do Baku.

Skinęła głową, zmęczona i zamknęła oczy. Sennym ruchem ujęła moją rękę i przycisnęła ją mocno do swojego boku. Tak siedziałem długo, czując bicie jej serca na mojej dłoni. Później rozebrałem się i położyłem się koło niej. Ciało jej było ciepłe. Leżała jak dziecko, na lewym boku, z podciągniętymi w górę kolanami i z głową, ukrytą pod kołdrą.

Rano zbudziła się wcześnie, przeskoczyła przeze mnie i pobiegła do sąsiedniego pokoju. Myła się długo, pluskając w wodzie i nie wpuszczając mnie do łazienki. Potem wyszła, unikając mego wzroku. W ręku miała czareczkę z maścią. Ze skruchą nacierała mi nią plecy.

— Powinieneś był mnie zbić — powiedziała uprzejmie.

— Kiedy nie mogłem, bo przez cały dzień biłem sam siebie i nie miałem już siły.

Odstawiła maść i eunuch przyniósł herbatę. Piła pośpiesznie i z zakłopotaniem patrzyła w ogród. Nagle spojrzała mi prosto w oczy i rzekła:

— To wszystko na nic, Ali Chanie. Nienawidzę cię i będę cię nienawidziła póki będziemy w Persji.

Wstaliśmy i, wyszedłszy do ogrodu usiedliśmy w milczeniu nad fontanną. Paw przechadzał się przed nami i powóz mego ojca przejechał z głośnym turkotem przez dziedziniec męskiej części domu. W pewnej chwili Nino przechyliła głowę i rzekła nieśmiało:

— Mogę nawet ze znienawidzonym mężczyzną grać w nardy.

Przyniosła deskę i graliśmy smutni i zmieszani... Potem położyliśmy się płasko na ziemi, nachylili nad basenem i przyglądali się naszym odbiciom w wodzie. Twarze nasze krzywiły się na pomarszczonej powierzchni.

— Nie smuć się, Ali Chanie. Nie ciebie nienawidzę. Nienawidzę tego obcego kraju i tych obcych ludzi. Wszystko to minie, gdy znajdziemy się w domu... i gdy...

Przylgnęła twarzą do powierzchni wody, pozostała tak przez chwilę, a potem podniosła głowę. Woda spływała kroplami z jej nosa, policzków i brody.

— Na pewno będzie chłopiec, ale to dopiero za siedem miesięcy — zawyrokowała wreszcie i miała w tej chwili dumną i wyniosłą minkę.

Otarłem z łez jej twarz i całowałem chłodne jej policzki, aż się uśmiechnęła.

Los nasz zależał teraz od pułków, maszerujących w tej chwili przez spalone żarem słońca równiny Aserbejdżanu, ku staremu miastu Baku, otoczonemu wieżami wiertniczymi i zajętemu przez nieprzyjaciela.

Z daleka znów słychać było bęben św. Husseina. Ująłem Nino za rękę, wprowadziłem do domu i zamknąłem okna. Przyniosłem patefon i najsilniejsze igły. Potem założyłem płyty i głęboki głos basowy ryknął ogłuszająco, śpiewając arię o złocie z Fausta Gounoda. Była to najgłośniejsza płyta, którą roz porządzałem. Podczas gdy Nino trwożliwie przytuliła się do mnie, potężny bas Mefista zagłuszał ponure uderzenia bębna i prastare okrzyki: „Szach-se... Wah-sel..."

(C. d. n.)

Doroczna Wystawa Radiowa

Z dniem 25 sierpnia br. otworzy po raz pierwszy w Warszawie swe podwoje Doroczna Wystawa Radiowa. — Organizowana przez Polskie Radio wespół z szeregiem instytucyj oraz krajowym przemysłem radiotechnicznym — wystawa ta ma za zadanie stworzyć stałą instytucję propagandy radiofonii, rozwoju radiotechniki, oraz przemysłu radiotechnicznego.

Doceniając znaczenie Wystawy Radiowej dla życia gospodarczego kraju, protektorat nad nią objęli Minister Przemysłu i Handlu Antoni Roman oraz Minister Poczt i Telegrafów Emil Kaliński.

Na terenie gmachu YMCA w Warszawie przy ul. Konopnickiej 6 wre już gorączkowa praca przygotowawcza, celem przygotowania trzech piąter wielkiego gmachu pod tereny wystawowe. Wystawa odbędzie się w czasie od 25. VIII. do 11. IX. br., w którym to okresie czasu na terenie wystawy odbędzie się szereg ciekawych imprez propagandowych.

Doroczna Wystawa Radiowa obejmować będzie przede wszystkim dwie wielkie sale przemysłu radiowego i pomocniczego. Jednocześnie z prezentacją wieloletniego dorobku naszego przemysłu radiotechnicznego, zobrazowane zostaną najciekawsze fazy produkcji odbiorników i lamp katodowych.

Specjalną ciekawość obudzi z pewnością stoisko Polskiego Radia, obrazujące w sposób syntetyczny stan zradiofonizowania kraju, rozbudowy sieci nadawczej, pracy popularyzacyjnej, oraz łączności z radiosłuchaczami. Drugie piętro wystawy obejmować będzie dział dydaktyczny. Znajdzie tu pomieszczenie ciekawe muzeum radiowe, ilustrujące rozwój radiotechniki, dział wynalazków, dział radiokomunikacji morskiej, lądowej i lotniczej. Na tym samym piętrze znajdzie się sala radioamatorów i krótkofalowców. Czynne stacje krótkofalowe stanowić będą zapewne jeden z atrakcyjnych momentów tego działu wystawy.

Ze studia wystawowego, mieszczącego się w pięknej sali gmachu YMCA, zostanie nadane około 50 audycyj rozrywkowych; poza tym z terenu wystawy Polskie Radio transmitować będzie szereg imprez sportowych i rozrywkowych. Wymienić tu już można radiową rewię gwiazd sportowych, zawody pływackie na miejscowym basenie, wreszcie szereg innych imprez rozrywkowych. Niezależnie od codziennych transmisyj radiowych, nadawanych na całą Polskę, na wystawie funkcjonować będzie stale kino, wyświetlające najnowsze kroniki filmowe oraz szereg specjalnych filmów, nie oglądanych dotychczas w stolicy.

W związku z wystawą zorganizowane będą ponadto dwie wielkie imprezy dla świata radioamatorów. Pierwszą z nich będzie konkurs wynalazków, którego wyróżnione prace zostaną wystawione na D. W. R. Poza tym po raz pierwszy w Polsce odbędą się wielkie zawody o mistrzostwo w nadawaniu i odbiorze znaków Morsa. Jednocześnie ujrzymy po raz pierwszy w Polsce szklane skrzypce i specjalne przyrządy elektro-muzyczne wynalazku profesora Teremina.

Specjalne ulgi kolejowe dla zwiedzających wystawę oraz szereg pociągów popularnych umożliwi zwiedzenie Dorocznej Wystawy Radiowej mieszkańcom najodleglejszych zakątków naszego kraju.

Francuzi na morze!

Taki tytuł — „Les Francais à la mer" — nosi wizyjna powieść Lucien Fourastier'a, wydana nakładem algierskiej firmy Esquirol. W powieści tej zwraca autor uwagę na rewolucję, grożącą francuskiej Afryce Północnej, nawołując do czujności. Zdaniem autora, całe terytorium kolonialne, od Tunisu do Casablanki, jest całkowicie podminowane przez rozagitowane jednostki i tłumy. Należy zaznaczyć, że autor, jako zasiedziały Algierczyk, doskonale orientuje się w nastrojach kolonialnych Republiki Francuskiej.



OGŁOSZENIA

Wzmianka o przetargu

Ubezpieczalnia Społeczna we Lwowie, ul. Brajerowska 8, rozpisała przetarg na wykonanie robót instalacyjnych w Szpitalu Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie, przy ul. Kurkowej 31.

Bliższe szczegóły w „Wieku Nowym" z dnia 15 VIII. 1938 r. z datą wtorek 16 sierpnia b. r. 10164

WOLNE POSADY

INTELIGENTNIEJSZEJ SEKRETARKI, Polki, chrześc. z ukończ. wykształc. średnim, po praktyce biurowej, piszącej biegle na maszynie (pod dykt.), dobre pismo ręczne, znającej język niem., samodzielnie pracującej — poszukuje od zaraz BIURO ADMINISTRACJI LEŚNEJ na wsi. (Mieszk., utrzym. przy rodzinie). Listy „Sekretarka wyjazd" Admin. „Dziennika Polskiego". 10168

MIESZKANIA

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.

CZTEROPOKOJOWE pełnokomfortowe ogrodami otoczone, odnowione, blisko Politechniki. Teresy 12. 10132

TRZY POKOJE z kuchnią, frontowe w parterze z pełnym komfortem do wynajęcia. Piekarska 12. 10166

3-POKOJOWE pełnokomfortowe, słoneczne przy tramwaju, bez podatku, wysoki parter. Wójtowska 6.

DO WYNAJĘCIA pokój kawalerski, osobny, nieumeblowany, — zaraz. Rynek 24, dozorca. 10165

TRZY POKOJE kuchnia, balkon, do wynajęcia. Gródecka 51. 10157

DO WYNAJĘCIA w willi wśród ogrodów 1 lub 2 pokoje umeblowane, osobne wejście, światło usługa Klucz od bramy. — Zadwórzańska 74. 10053

POKÓJ przedpokój do wynajęcia na biuro. Plac Akademicki 3 10121

4 POKOJE przedpokój, kuchnia. Zielona 29. 10156

POKÓJ FRONTOWY I. p., spokojny. Zbarazka 3/3 boczna Zadwórzańskiej. —

RÓŻNE

UNIEWAŻNIAMY weksel na zł. 200 wystawiony in blanco z naszymi podpisami. Ostrzegamy przed kupnem tegoż. — Karolina Paziuk i Andrzej Sierpiński. 10162

STARĄ GARDEROBĘ męską — zamieniamy na najmodniejsze materiały bielskie. Telefon 270-25. 10155

BEZPŁATNIE informuje, czystość wykonuje, — tępienie pluskiew, odnowienie sufitów, posadzek itp. 259-17. 616

SPRZEDAŻ

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

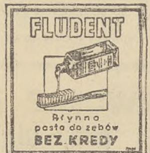
KRETONY angielskie i krajowe różnokolorowe 1.80. Freilich, Sykstuska 21. 3206

DYKTY — FORNIERY Najtańsze źródło zakupu. Hammer, Lwów, Źródlana 3. telefon 271-14. 10123

NOWY DUŻY DOM murowany, pół komfort, do sprzedania w Pustomytach. wiadomość na stacji.

Żarówki oszczędnościowe **Lampy** elektryczne oraz wszelkie **Instalacje** poleca **STANISŁAW CHĘĆ** Lwów Łyczakowska 4
Stałe pogotowie napraw. 3236 Telefon 118-55

BAROMETRY HYGROMETRY poleca firma **KOPERNICKI i SYN** Lwów, Hetmańska 12 tel. 234-24. P.K.O. 143.590



OBRAZY oryginały malarzy polskich najtaniej, dogodne warunki **Salon Obrazów** Malarzy Polskich Lwów, PIŁSUDSKIEGO 11 telefon 265-86 3235

SPRZEDAM okazyjnie jadalnię dębową masywną. Oglądać tylko od 4--8 popołudniu Kraszewskiego 21, I. p., m. 4 10167

TANIE PARCELE przy ulicy Zielonej (górnej) sprzedaje Lwowskie Tow. Browarów, Kleparowska 18 Telef. 298-80. 10094

Parowa pralnia chemiczna i art. farbiarnia „GDYNIA" zawiadamia niniejszem Szanowną P. T. Klientelę, że przeniosła swą pracownię i kantor na ul. **Lelewela 5 b**, tel. 110-48 i z tej okazji urządza tani okres 11—15 VIII. włącznie jak niżej.

Zlecenia zamiejscowe załatwia się najszybciej.

Rodzaj	Chem. czyszcz.	Farbowanie
Płaszcz	2·50 zł	4·— zł
Ubranie	2·50 zł	4·— zł
Suknia	1·40 zł	3·— zł
Bluzka, sweter	75 gr	1·50 zł

3598

DOM SZTUKI Lwów, ul. Fredry 1 (A. WIŚNIEWSKI) Telefon 284-78 **OKAZJE: MEBLE NOWOCZESNE I ANTYCZNE** TAPCZANY, DYWANY PERSKIE, OBRAZY. — Projektowanie wnętrz. — Własna pracownia stolarska i tapicerska. — KUPNO — SPRZEDAŻ — ZAMIANA

POT NÓG RĄK, PACHWIN i t. p. uniknie się pewnie przez użycie specjalnego, niezawodnego i nieszkodliwego patent. **PUDRU „CSAVE"**
2855 Próbny pakiet 50 gr.
Perfumeria S. FEDERA Lwów, UL. SYKSTUSKA 7 FILIE: Kopernika 15a i Halicka 16

MEBLE kompletne oraz poszczególne urządzenia pokojowe poleca solidne i tanio **Fr. Zieliński** Lwów, KOŁĄTAJA 1. Telefon 228-10. 3833

FOTO-AMATORZY! Pospieszne laboratorium fotograficzne — wykonuje wszelkie roboty amatorskie fachowo — szybko i starannie **„FOTO-ELEKTROKABEL"** LWÓW, KOPERNIKA 10, TEL. 214-21 3443 Wielki wybór nowych i okazyjnych aparatów fotograficznych. Najtańsze źródło w Polsce.

Reklama prowadzona niefachowo — to błądzenie naoślep. Ustrzeże Cię od tego pomoc fachową, którą znajdziesz w dziale ogłoszeniowym **„Dziennika Polskiego"**

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście. Na pierwszej stronie zł. 0·90 W tekście od 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. Cała pierwsza strona zł. 1.100 Cała strona od 2—5 zł. 1.100. Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0·18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18. **Nekrologi:** zł 0·50 za mm. jednoszpalt — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05. handlowe po zł. 0·10 dla poszukujących pracy zł. 0·03 matrym. zł. 0·15 Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": Lwów, ul. Zimorowicza 15. Telefony red. 262-42, 262-43. Telefon administracji 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ i PRENUMERAT ul. ZIMOROWICZA 15, telefon 240-42. — Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Małop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Stanisław Starzewski.

Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego, Lwów. ul. Zimorowicza 15.